

## Zwycięstwo smykałki i sprytu

Autor: Tatiana ZALESKA  
26.05.2006.

### Wielbiciele warcabów i tenisa stołowego razem

- Po raz czwarty witamy miłośników tenisa stołowego oraz po raz pierwszy amatorów warcabów &mdash; rozpoczął kolejne zawody sportowe Andrzej Bojsza, prezes KS &bdquo;Batory&rdquo;. Ponad siedemdziesiąt osób, które uprawiają te sporty, zebrało się w Polskiej Szkole w Grodnie 21 maja. Geografia uczestników tych zawodów sięgnęła Oszmiany, rejonu grodzieńskiego i Grodna.

- Sport w naszym życiu odgrywa ważną rolę, dlatego nie ostatnie miejsce zajmuje on również w działalności Związku Polaków &mdash; powiedział podczas inauguracji Józef Łuczniak, prezes ZPB. &mdash; Przeprowadzone za niepełny rok osiem imprez sportowych pod patronatem ZPB o tym świadczą. Cieszy mnie fakt, że sport łączy ludzi w różnym wieku i jest podstawą spotkań i obcowania Polaków.

Symboliczna partia tenisa stołowego prezesa Związku Polaków oraz głównego sędzi Eugeniusza Ostapczeni rozpoczęła zawody.

### Mała piłka

Przeprowadzenie turnieju tenisa stołowego stało się dla &bdquo;Batorego&rdquo; już dobrą tradycją. Nowością w tym roku było to, że pomimo dwu kategorii młodzieżowych (do 17 lat i 17-35 lat) dodano konkursową kategorię osób &bdquo;wcześniej urodzonych&rdquo; (powyżej 35 lat), co wynikało z zainteresowań poprzednich lat. Rodzice, a i dziadkowie, którzy przeprowadzili swoje pociechy na turniej, teraz sami mieli możliwość stanąć do rywalizacji. A dla przedstawicieli rodziny z najlepszymi wynikami przewidziano także nagrody.

Uczestnicy turnieju pokazali dobrą grę, a finały wywoływały burzliwe emocje i oklaski kibiców.

Najlepsi w tym turnieju byli: Olga Doroszkiewicz, Natalia Michasionok, Eugeniusz Cichanow, Ilia Piskun, Andrzej Cytna, a najlepiej spisała się rodzina Rakowskich.

### Czarne i białe

Turniej warcabów przeprowadzono jako oddzielną poważną imprezę sportową KS &bdquo;Batory&rdquo; po raz pierwszy. Przyczyną stała się popularność tego niby prostego i dostępnego sportu. Prawie każdy z nas kiedyś próbował grać w warcaby. &bdquo;Gra w warcaby wymaga dużej smykałki oraz znajomości zasad tej gry&rdquo; - mówi Włodzimierz Wieremiejczyk, główny sędzia turnieju, mistrz szachów i warcabów. Sprawdziłam tę wypowiedź na sobie, gdy przypominając lata szkolne zagrałam z uczniem ze szkoły sportowej pana Włodzimierza i przegrałam. Na szczęście w mojej kategorii wiekowej było dużo &bdquo;przypominających&rdquo; grę i z tego powodu miałam nienajgorsze wyniki. Po pięciu dziesięciominutowych partiach już wiedzieliśmy &bdquo;kto jest kim&rdquo;.

Dobre wyniki w warcabach miała drużyna z Oszmiany. Zbigniew Kamiński, opiekun grupy, który dużo wysiłku włożył w organizację wyjazdu na turniej, zaznaczył, że często w gronie członków Oddziału ZPB w Oszmianie przesiadują przy warcabach i bardzo lubią ten sport. Dlatego również nie przypadkowym było wyróżnienie rodziny z Oszmiany: Haliny Najmowicz i Stanisława Reszecina.

A w poszczególnych kategoriach najlepsi byli: Wiktoria Biernikowa, Waczesław Rakowski, Halina Najmowicz, Andrzej Bojsza, Włodzimierz Wieremiejczyk, Rita Niemiero.

### Dekoracja

&bdquo;Taki duży, taki mały może... zwycięzcą być&rdquo; - zanucił jeden z małych chłopców oczekując z kolegami na podzielenie &bdquo;góry&rdquo; prezentów przygotowanych przez organizatorów. Odznaczono w tym dniu i najmłodszych, i najstarszych, lepszych w swoich kategoriach oraz tych, którzy marzyli o zwycięstwie, a tym razem byli na końcu listy. Na zakończenie - pamiątkowe zdjęcia oraz zaproszenie na zawody w następnym roku.

Tatiana ZALESKA,

fot. J. WANIUKIEWICZ